

Sygn. akt II Ca 1035/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Protokolant Wioleta Siadak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa E. F. (1)

przeciwko P. P. (1) i P. F.

o zapłatę kwoty 27500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2011

roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w

Lublinie z dnia 5 maja 2017 roku, w sprawie (...)

I. oddala apelację;

II. oddala wniosek P. P. (1) i P. P. (2) o zasądzenie od
E. F. (1) zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 1035/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 sierpnia 2012 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 30 sierpnia 2012 roku, powódka – E. F. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych – P. P. (2) i P. P. (1) na rzecz powódki kwoty 27500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2011 roku do dnia rzeczywistej zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Powódka wskazała, że była członkiem zespołu projektowego (...), mieszczącego się przy ulicy (...) w L.. Założycielem „firmy” był S. P. (1). W 2010 roku (...) zawarło umowę z Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, „mieszczącą się” przy ulicy (...) w L., na wykonanie projektu budowlanego salonu samochodowego i stacji obsługi przy alei (...) w L., działki nr (...). W styczniu 2011 roku S. P. (1) zlecił powódce wykonanie opracowania architektonicznego tego projektu. W związku z powyższym powódka zawarła ustną umowę na wykonanie projektu ze S. P. (1).

Powódka wskazała, że opracowanie architektoniczne omawianego projektu powódka wykonała zgodnie z zaleceniami S. P. (1) i T. P. (1), dochowując przy tym najwyższego stopnia staranności, wymaganego od profesjonalisty. Znajduje

to potwierdzenie w decyzjach Urzędu Miasta L. – pozwoleniach na budowę nr (...), wydanych w dniu 31 maja 2011 roku, na mocy których zatwierdzony został projekt budowlany.

Powódka wskazała, że w dniu 10 marca 2011 roku zmarł S. P. (1) – „właściciel (...) STUDIA (...). Spadek po zmarłym odziedziczyła żona T. P. (1), córka P. P. (1) i syn P. P. (2), który został likwidatorem spółki (...).

Od czasu śmierci S. F. wszelkimi rozliczeniami spółki (...) zajął się P. P. (2). Spadkobiercy S. P. (1) odmówili E. F. (1) wypłaty należnego wynagrodzenia za wykonanie projektu budowlanego oraz instalacji elektrycznej dla projektu budowlanego salonu samochodowego i stacji obsługi przy Al. (...).

Powódka wskazała, że w dniu 30 grudnia 2010 roku (...) wystawiła inwestorowi fakturę VAT za wykonanie projektu budowlanego na kwotę 188285,04 zł. Należność powyższa uregulowana została przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością kolejnymi przelewami: z dnia 20 stycznia 2011 roku na kwotę 34000,04 zł, z dnia 26 stycznia 2011 roku na kwotę 29350 zł, z dnia 25 lutego 2011 roku na kwotę 51444 zł, z dnia 12 lipca 2011 roku na kwotę 50000 zł. Pomimo, że spółka (...) otrzymała wynagrodzenie za wykonanie projektu, likwidator Spółki nie wypłacił należnego wynagrodzenia członkom zespołu projektowego, gdzie wykonawcą części architektonicznej była E. F. (1).

Powódka wskazała, że wartość jej udziału powódki w projekcie, to jest wykonanie opracowania architektonicznego, ustalona została ze S. P. (1) na kwotę 30000 zł.

*

Pozwani – P. P. (2) i P. P. (1), reprezentowani przez pełnomocnika, złożyli pismo przygotowawcze, w treści którego oświadczyli, że nie uznają powództwa w całości i wnoszą o jego oddalenie. Ponadto pozwani wnieśli o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego adwokata, według norm przepisanych (k. 96-102).

*

Wyrokiem z dnia 5 maja 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził solidarnie od P. P. (1) i P. P. (2) na rzecz E. F. (1) kwotę 27500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził solidarnie od P. P. (1) i P. P. (2) na rzecz E. F. (1) kwotę 4032,22 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał zwrócić P. P. (1) z kasy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 600 zł tytułem nadpłaconych kosztów sądowych;

IV. nakazał zwrócić P. P. (2) z kasy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 600 zł tytułem nadpłaconych kosztów sądowych;

V. nakazał pobrać solidarnie od P. P. (1) i P. P. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 975 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (k. 366-366v).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że S. P. (1) był architektem, który to zawód wykonywał w formie spółki prawa handlowego pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. przy ul. (...) oraz w formie działalności gospodarczej osoby fizycznej pod firmą (...) (zarejestrowanej pod adresem jego zamieszkania: ul. (...) w L.). Biuro projektowe architekta S. P. (1) mieściło się w L. przy ul. (...). Tam też odbywały się zazwyczaj spotkania S. P. (1) z klientami i współpracownikami. T. P. (1) – żona architekta była zatrudniona w jego pracowni projektowej na stanowisku asystenta projektanta, wykonywała też inne funkcje, ogólnie pomagała mężowi w prowadzeniu przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że w ramach prowadzonej działalności zawodowej architekta S. P. (1) utartą praktyką było to, że kiedy otrzymywał zlecenie na wykonanie projektu konkretnego obiektu, obejmującego różne branże, to wówczas kompletował zespół składający się z projektantów potrzebnych branż (takich jak architektoniczna, elektryczna, drogowa, sanitarna). W pierwszej kolejności S. P. (1) zawierał ze współpracownikami umowy ustne na wykonanie konkretnych projektów i ustalał stawkę. Na tej podstawie projektant branżysta wykonywał swoje opracowanie i przekazywał je do biura (...). Po zakończeniu całego projektu i przekazaniu go inwestorowi sporządzana była umowa o dzieło na piśmie na wykonane branżowe prace projektowe i wystawiany był rachunek w celu dokonania rozliczeń finansowych. Taki sposób rozliczeń stosowany był ze współpracownikami, do których S. P. (1) posiadał pełne wzajemne zaufanie dotyczące wykonania powierzonego im zadania oraz uregulowania należnego wynagrodzenia za wykonane projekty. W szczególności w ten sposób S. P. (1) od 1975 roku współpracował z E. F. (1), a także z W. J., W. K.. Praktyka była też taka, że dla klienta biura projektowego (inwestora) wykonywany był projekt budowlany ze wszystkimi niezbędnymi elementami i uzgodnieniami dla uzyskania pozwolenia na budowę projektowanego obiektu, natomiast projekt wykonawczy był zlecany dopiero po uzyskaniu przez inwestora pozwolenia na budowę, przy czym nie zawsze inwestor zamawiał taki projekt. Zdarzały się bowiem sytuacje, że wykonane przez branżystów projekty budowlane miały również cechy projektów wykonawczych, przez co były wystarczające dla wykonania inwestycji bez projektu wykonawczego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 listopada 2010 roku Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., reprezentowana przez E. P. (1), zawarła ze S. P. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), umowę o prace projektowe. Architekt zobowiązał się wykonać projekt budowlany inwestycji polegającej na budowie salonu samochodowego i stacji obsługi samochodów w zakresie architektury, konstrukcji i instalacji elektrycznych wewnętrznych oraz ukształtowania terenu i układu komunikacyjnego z usytuowaniem na działkach nr (...) przy Al. (...) pracy w L. (§ 1 umowy). W 4 umowy strony ustaliły cenę za opracowanie prac wymienionych w § 1 w wysokości 65 zł za m² powierzchni użytkowej + podatek VAT za powierzchnię części nadziemnej oraz 40 zł za m² powierzchni podziemnych (piwnice, parkingi) i 30 zł za m² powierzchni wiaty blacharni. Wynagrodzenie to nie obejmowało kosztów uzgodnienia dokumentacji ((...), BHP, P. (...), (...). - (...), OCHRONA (...)) opinii i ekspertyz, przedmiaru robót i kosztorysów inwestorskich oraz projektu aranżacji wnętrza, a także nadzoru autorskiego. Wynagrodzenie obejmowało natomiast projekty wykonawcze dla branż wymienionych w § 1. Zapłata wynagrodzenia za przedmiot umowy miała nastąpić na podstawie faktury VAT za wykonane i odebrane przez zamawiającego prace w 3 ratach:

- a) 1 rata – 20 % kosztów opracowania dokumentacji projektowej jako zaliczka po zaakceptowaniu koncepcji architektonicznej i urbanistycznej przez Zamawiającego,
- b) 2 rata – 60% kosztów opracowania dokumentacji projektowej po przekazaniu inwestorowi do złożenia o pozwolenie na budowę,
- c) 3 rata – 20% kosztów opracowania dokumentacji projektowej po uzyskaniu przez inwestora pozwolenia na budowę (§ 5 umowy).

Termin wykonania dokumentacji z uzgodnieniami branżowymi i przekazaniem dokumentacji zamawiającemu ustalono na dzień 15 marca 2011 roku. Termin ten był uwarunkowany sprawnością prowadzenia prac projektowych w zakresie branży sanitarnej, ponieważ inwestor tę część prac projektowych przejął na siebie.

Sąd Rejonowy ustalił, że na dzień 30 grudnia 2010 roku S. P. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w L., wystawił Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. fakturę VAT nr (...) na kwotę 154332 zł netto (188285,04 zł brutto) – tytułem wykonania usługi: projektu budowlanego salonu samochodowego i stacji obsługi przy Al. (...) w L. (...).

Tytułem zaliczek za wykonanie umowy o prace projektowe z dnia 25 listopada 2010 roku, na poczet faktury VAT nr (...) z dnia 30 grudnia 2010 roku inwestor wykonał przelewy na rachunek bankowy architekta:

a) na kwotę 34000,04 zł w dniu 20 stycznia 2011 roku,

b) na kwotę 29350 zł w dniu 26 stycznia 2011 roku oraz

c) na kwotę 51444 zł w dniu 25 lutego 2011 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że przy wykonaniu projektu zamówionego przez roku Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., S. P. (1) zaproponował współpracę branżystom: E. F. (1) – przy wykonaniu opracowania techniczno-graficznego, W. J. – przy wykonaniu części elektrycznej, T. P. (2) – przy wykonaniu części konstrukcyjnej oraz M. K. przy opracowania części drogowej i ukształtowania terenu.

Sąd Rejonowy ustalił, że obowiązki związane w wykonaniem opracowania architektonicznego „Projektu budowlanego salonu samochodowego ze stacją obsługi samochodów z blacharnią, lakiernią i wiatą z lokalizacją przy Al. (...) w L.”, początkowo wykonywała T. P. (1) – żona S. P. (1). Z uwagi na chorobę S. P. (1), T. P. (1) zmuszona była poświęcić swój czas na opiekę nad mężem. Wobec powyższego, w styczniu 2011 roku T. P. (1) przekazała E. F. (1) całość swoich obowiązków przy pracy nad powyższym projektem. E. F. (1) i S. P. (1) w ramach ustnych ustaleń uzgodnili kwotę 30000 zł jako należne jej wynagrodzenie za wykonanie powyższego projektu. Powyższa kwota miała stanowić 11,67 % wyceny ogólnej i 23 % udziału branży architektonicznej w opracowaniu.

Sąd Rejonowy ustalił, że już w 2010 roku S. P. (1) wiedział o swojej chorobie nowotworowej, liczył się z tym, że wkrótce może umrzeć. Dlatego już na jesieni 2010 roku zaczął wprowadzać swoje dzieci – P. P. (1) i P. P. (2) w sprawy prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa architektonicznego. Na spotkaniach organizowanych w swojej pracowni projektowej przekazywał dzieciom wszystkie kwestie związane z bieżącymi i przyszłymi projektami, w szczególności kwestie finansowych ustaleń z projektantami branżowymi współpracującymi z nim przy bieżących projektach. Po śmierci S. P. (1), także T. P. (1) przekazywała P. P. (2), jako likwidatorowi działalności gospodarczej ojca, szczegóły ustaleń z branżystami, w szczególności kwestie zobowiązań do zapłaty wynagrodzeń na rzecz projektantów.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. P. (1) zmarł w dniu 10 marca 2011 roku w wyniku postępującej choroby nowotworowej. Zgodnie z aktem poświadczenia dziedziczenia Rep. (...) z dnia 8 kwietnia 2011 roku, spadek po S. P. (1) nabyły na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 grudnia 2010 roku (Rep. A Nr (...)) jego dzieci – P. P. (1) i P. P. (2), po 1/2 części każde z nich.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. P. (2) został likwidatorem spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.. Spółka ta w dniu 27 grudnia 2012 roku została ostatecznie wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że wykonywane przez zespół projektantów projekty miały zostać przekazane do zamawiającego – Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. w terminie do 15 marca 2011 roku, jednak z uwagi na śmierć S. P. (1) w dniu 10 marca 2011 roku, termin wykonania zlecenia został przesunięty na kwiecień 2011 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że decyzjami Prezydenta L. (Urzędu Miasta L.) nr (...), wydanymi w dniu 31 maja 2011 roku, zostały zatwierdzone projekty budowlane opracowane w pracowni S. P. (1) dla Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., I i II etap inwestycji, obejmujące budynek salonu samochodowego i budynek stacji obsługi samochodów z blacharnią i lakiernią, wraz z instalacjami, w tym wewnętrznymi i zewnętrznymi instalacjami elektroenergetycznymi.

Sąd Rejonowy ustalił, że w związku z nieuzyskaniem dotacji na budowę zaprojektowanego salonu samochodowego i stacji obsługi, Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. zrezygnowała z realizacji tej inwestycji. W związku z zaniechaniem realizacji inwestycji, po otrzymaniu pozwolenia na budowę Przedsiębiorstwo

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. już nie potrzebowała projektu wykonawczego dla inwestycji i nie żądała tego od biura (...), którego likwidatorem był P. P. (2).

Sąd Rejonowy ustalił, że po śmierci S. P. (1), jego następcą prawnym P. P. (2) obiecywał projektantom współpracującym z architektem, że ureguluje wszystkie zobowiązania zmarłego. W rozmowach z E. P. (2), P. P. (2) również zapewniał, że ureguluje zobowiązania, między innymi wobec E. F. (1), wykonawcy części architektonicznej projektu. Pomimo tych zapewnień, P. P. (2) nie wypłacił podwykonawcom całości należnych im wynagrodzeń.

Sąd Rejonowy ustalił, że po uzyskaniu pozwolenia na budowę Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. dokonała w dwóch transzach reszty płatności z faktury VAT nr (...) z dnia 30 grudnia 2010 roku, wystawionej przez S. P. (2) - (...), z czego kwotę 50000 zł przelano w dniu 12 lipca 2011 roku na rachunek bankowy Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) w L..

Sąd Rejonowy ustalił, że gdy chodzi o zamówienie na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. P. P. (2) nie rozliczył się z wykonawcami projektów branżowych. Po wielu interwencjach wypłacił im tylko częściowe wynagrodzenia za tę pracę. E. F. (1) wypłacił jedynie kwotę 4000 zł w gotówce w dniu 28 września 2011 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z listopada 2011 roku T. P. (2), W. J., M. K., E. F. (2), T. P. (1) i W. K. wezwali P. P. (2), jako likwidatora PHU (...), do natychmiastowego uregulowania płatności za wykonaną przez nich dokumentację na zlecenie Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. w L.. Kolejnym pismem, z dnia 21 grudnia 2011 roku, T. P. (2), W. J., M. K. i E. F. (1) skierowali do P. P. (2) i P. P. (1) wezwanie do zapłaty, żądając wypłacenia im należnego wynagrodzenia za wykonanie dokumentacji technicznej Salonu (...) i Stacji Obsługi Samochodów przy ul. (...) w łącznej wysokości 63820 zł, w tym 27500 zł dla E. F. (1). E. F. (1) wypłaciła kwotę w wysokości 2500 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że opiniujący w sprawie biegły z zakresu rachunkowości T. K. uznał, że rzeczywista wartość (wysokość) uzgodnionego między S. P. (1) a E. F. (1) wynagrodzenia za wykonanie projektu elektrycznego salonu samochodowego ze stacją obsługi przy Al. (...) w L. wynosiła 30000 zł.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił stanowisko w zakresie oceny dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że łącząca powódkę ze S. P. (1) ustna umowa o wykonanie projektu architektonicznego, miała charakter umowy o dzieło. Tym samym pozwani, będący następcami prawnymi (spadkobiercami) zmarłego S. P. (1), zobowiązani byli do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia za dzieło, które to świadczenie bezspornie zostało spełnione.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 627 k.c. i wskazał, że w rozpoznawanej sprawie dziełem było wykonanie w lutym 2011 roku „Projektu budowlanego stacji obsługi samochodów z blacharnią, lakiernią i wiatą” oraz „Projektu budowlanego salonu samochodowego” w zakresie instalacji elektroenergetycznej dla obiektów usytuowanych przy al. (...) w L. na działkach nr (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że wobec przyjęcia zamówienia od Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L., przy wykonaniu projektu S. P. (1) zaproponował współpracę branżystom, między innymi powódce, do opracowania techniczno-graficznego. Spotkanie z projektantami miało miejsce w pracowni S. P. (1) przy ul. (...). Brała w nim udział także żona architekta – T. P. (1). Jako wynagrodzenie za wykonaną dokumentację E. F. (1) i S. P. (1) uzgodnili kwotę 30000 zł. Powódka umówiła się ze S. P. (1), że wynagrodzenie zostanie wypłacone po wydaniu decyzji o pozwoleniu na budowę.

Sąd Rejonowy wskazał, że zasadniczo nie było między stronami sporu co do okoliczności zawarcia ustnej umowy między powodem i S. P. (1) (ojcem pozwanych). Pozwani nie wypłacili jednak powódce pełnego wynagrodzenia

za wykonane przez nią dzieło i w toku postępowania kwestionowali, aby powódka umówiła się z ich ojcem na wynagrodzenie w wysokości 30000 zł, wskazując, że na (...) rynku wynagrodzenie za wykonanie analogicznego projektu wynosi około 10000 – 12000 zł.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 628 § 1 k.c. i wskazał, że brak ścisłego określenia wynagrodzenia nie stoi na przeszkodzie uznaniu umowy o dzieło za zawartą, gdyż w takim wypadku wynagrodzenie może być określone w sposób podany w art. 628 § 1 zd. 2 i 3 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że gdyby nie śmierć S. P. (1) w dniu 10 marca 2011 roku w wyniku postępującej choroby nowotworowej, to powódka otrzymałaby bez problemu od tego architekta (zleceniodawcy) należne jej wynagrodzenie za projekt realizowany dla Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.. Po śmierci S. P. (1), jego żona – T. P. (1) przekazywała P. P. (2), jako likwidatorowi działalności gospodarczej ojca, szczegóły ustaleń z branżystami, w szczególności kwestie zobowiązań do zapłaty wynagrodzeń na rzecz projektantów. Pomimo że po śmierci S. P. (1), jego następca prawny P. P. (2) obiecywał projektantom współpracującym z architektem, że ureguluje wszystkie zobowiązania zmarłego, to jednak słowa nie dotrzymał i nie wypłacił podwykonawcom należnych im wynagrodzeń obliczonych według stawek ustalonych ze S. P. (1).

Powódka miała otrzymać wynagrodzenie po uzyskaniu przez zamawiającego projekt inwestora pozwolenia na budowę obiektów.

W związku z tym, że wykonane przez powódkę projekty budowlane spełniały wymogi formalno-prawne przewidziane dla takich opracowań i zawierały szczegóły techniczne przedmiotu opracowania mające charakter wykonawczy oraz zostały zatwierdzone zarówno przez inwestora, jak i organy administracji budowlanej, to jest Wydział Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta L., powódce należało się pełne wynagrodzenie za wykonanie dzieła w kwocie 30000 zł, ustalone w umowie ustnej zawartej ze S. P. (1) w styczniu 2011 roku.

Sąd uznał, że powódka zasadnie dochodzi od pozwanych zapłaty kwoty 27500 zł tytułem niezapłaconego wynagrodzenia za wykonane dzieło. W pracowni S. P. (1) istniał ukształtowany już poziom relacji cenowych pomiędzy nim a projektantami branżowymi i to ta wartość determinowała koszt poszczególnych projektów. Ukształtowanie relacji cenowych wynikało z wieloletniej współpracy pomiędzy S. P. (1) a projektantami branżowymi, w tym z powódką. Z uwagi na różnorodność projektów wartość wynagrodzenia była zmienna, ale podstawowym elementem kalkulacyjnym stosowanym zarówno dla odbiorców zewnętrznych, jak i w ramach rozliczeń wewnętrznych, była powierzchnia projektowanego obiektu.

Wynagrodzenie ustalone przez strony w umowie ustnej w wysokości 30000 zł stanowiło niewątpliwie kontynuację już wcześniej stosowanych stawek za tego rodzaju prace. Biorąc pod uwagę ustalone przez biegłego T. K. wartości ekonomiczne dotyczące stosowanej stawki przy realizacji projektów, oddzielne rozliczenia dokonywane dla poszczególnych zadań projektowych, z punktu widzenia ekonomicznego rzeczywista wartość (wysokość) uzgodnionego pomiędzy S. P. (1) a powódką wynagrodzenia za wykonanie projektu architektonicznego salonu samochodowego ze stacją obsługi przy alei (...) w L. wynosiła 8,11 zł za m² projektowanego obiektu. Dokonując analizy zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, biegły uznał, że praca powódki miała charakter czysto odtwórczy i polegała na komputerowym opracowaniu architektonicznego projektu budowlanego. Powódka wykonała projekt w uzgodnionym terminie. Ponadto w pracowni S. P. (1) przyjęto zasadę, że zawsze w rozliczeniach dotyczących poszczególnych zadań projektowych, zawierano odrębne umowy i przeprowadzano odrębne rozliczenia finansowe. Zatem – w ocenie biegłego – brak jest podstaw, aby przyjąć, że powódce rozliczono wynagrodzenie łącznie za wykonane przez nią projekty obiektów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz salonu samochodowego przy alei (...).

Sąd Rejonowy uznał, że należy zasądzić od pozwanych (następców prawnych S. P. (1)) kwotę 27500 zł tytułem niezapłaconej części wynagrodzenia za dzieło (projekt) wykonane przez powódkę. Tak ustalone wynagrodzenie

odpowiada zarówno umowie o dzieło zawartej między stronami, jak i – w razie wątpliwości – dyrektywie zawartej w art. 628 § 1 zd. 2 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie art. 1034 § 1 k.c. powyższa należność podlega zasądzeniu solidarnie od pozwanych na rzecz powódki, ponieważ do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe, w sprawie natomiast brak jest informacji, aby pozwani dokonali działu spadku po S. P. (1).

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 481 § 1 k.c. oraz art. 455 k.c. i uznał, że skoro powódka powinna była otrzymać wynagrodzenie po uzyskaniu przez inwestora pozwolenia na budowę zaprojektowanych obiektów (31 maja 2011 roku) – co wynika z praktyki stosowanej przez S. P. (1) – to wobec niedokonania przez pozwanych wypłaty należnego wynagrodzenia wkrótce po tym zdarzeniu, niewątpliwie od dnia 21 grudnia 2011 roku należą się powódce odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie.

Sąd wskazał, że pozwani byli wielokrotnie ustnie wzywani do zapłaty należnego wynagrodzenia, i to nie tylko przez powódkę E. F. (1), ale też przez innych projektantów, którym pozwani również nie wypłacili wynagrodzeń w należnej wysokości.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c.

*

Od wyroku z dnia 5 maja 2017 roku apelację wnieśli P. P. (2) i P. P. (1), reprezentowani przez pełnomocnika, zaskarżając wyrok w całości.

Pozwani zarzucili:

„I. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego Wyroku rażące naruszenie prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolne i niezgodne z zebraniem materiałem dowodowym ustalenie, że:

- pozwani nie wykazali, że powódka powierzone jej prace nie wykonała z dochowaniem najwyższego stopnia staranności wymaganego od profesjonalisty, z uwagi na istniejące istotne braki i nieprawidłowości w przedłożonej dokumentacji, do których usunięcia PW (...) Sp. z o.o. został zobowiązany w toku postępowania administracyjnego. Dodatkowo dokumentacja budowlana została wykonana nieterminowo i niezgodnie z zapisem umowy, co winno skutkować oddaleniem w całości powództwa,

- pominięcie istotnej okoliczności, że pomimo iż umowa pomiędzy stronami dotyczyła opracowania dokumentacji budowlanej i wykonawczej, to powódka dokumentacji wykonawczej w ogóle nie wykonała,

- dowolne przyjęcie wysokości rzekomo należnego wynagrodzenia pomimo braku jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających wysokość żądanej przez powódkę kwoty,

2. art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez wydanie zaskarżonego rozstrzygnięcia w oparciu o opinię biegłego z zakresu księgowości z pominięciem koniecznej do wywołania opinii biegłego z zakresu budownictwa posiadającym wiadomości specjalne w tym zakresie,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 471 kc poprzez nietrafne uznanie, że powódka wywiązała się z zawartej umowy, za którą domaga się zasądzenia na jej rzecz przedmiotowej kwoty,

2. art. 472 kc poprzez nietrafne uznanie, że powódka zachowała należyłą staranność w wykonaniu przedmiotowej umowy,

3. art. 477 kc w związku z art. 476 kc poprzez niezastosowanie tych przepisów i nietrafne uznanie, że powodowi należy się całość dochodzonego wynagrodzenia za wykonane usługi, pomimo że E. F. (1) nie wywiązała się z zawartej pomiędzy stronami umowy w terminie, co spowodowało nie tylko szkodę po stronie pozwanych ale wręcz wykonanie umowy straciło na znaczeniu,

4. art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc poprzez zaniechanie przedstawienia przez powódkę jakiegokolwiek wiarygodnego i obiektywnego dowodu na potwierdzenie wysokości dochodzonego pozwem roszczenia”.

Pozwani wnieśli o:

„1. zmianę zaskarżonego Wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w całości, oddalenie w całości powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych poniesionych przez nich kosztów postępowania za obie instancje wliczając wynagrodzenie adwokata za prowadzenie sprawy za obie instancje, ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego Wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w całości i przekazanie sprawy niniejszej w całości Sądowi Rejonowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania |z uwzględnieniem poniesionych przez pozwanych kosztów za postępowanie apelacyjne wliczając wynagrodzenie adwokata za prowadzenie sprawy”.

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanych popierał apelację (k. 424v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanych jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony jako wniosek ewentualny, ale, jako dalej idący, wymaga omówienia w pierwszej kolejności.

Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Dodatkową podstawę prawną uchylenia wyroku stanowi przepis art. 505¹² § 1 k.p.c., mający zastosowanie w postępowaniu uproszczonym. Przepis ten stanowi, że jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi, że zachodzi naruszenie prawa materialnego, a zgromadzone dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku, uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, analizując zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa i rozpoznając zarzuty podniesione przez pozwanego. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani też nawet uzupełniania, czy powtarzania postępowania dowodowego.

W rozpoznawanej sprawie nie ma również zastosowania przepis art. 505¹² § 1 k.p.c., ponieważ sprawa ta nie została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, ani też nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

Należy także zwrócić uwagę, że pozwani nie przytaczają w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji. Sąd Rejonowy dokonał prawie w całości prawidłowych ustaleń faktycznych oraz prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Pomyłkę w ustaleniach stanowi jedynie stwierdzenie Sądu Rejonowego, że na poczet wynagrodzenia wynikającego z umowy stanowiącej podstawę faktyczną powództwa pozwany wypłacił powódce gotówką kwotę 4000 zł w dniu 28 września 2011 roku (s. 17 uzasadnienia wyroku). Na tej samej stronie uzasadnienia Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że w reakcji na pismo wierzycieli z listopada 2011 roku P. P. (2) wypłacił E. F. (1) kwotę 2500 zł. Sam P. P. (2) przyznał, że na poczet wynagrodzenia z omawianej umowy zapłacił powódce jedynie kwotę 2500 zł (k. 355).

Kwota 2500 zł została zapłacona w listopadzie lub grudniu 2011 roku, co pośrednio wynika z treści wezwań do zapłaty – w drugim (z dnia 21 grudnia 2011 roku) uwzględniona była już wpłata w kwocie 2500 zł (k. 33-36). Wpłata w kwocie 4000 zł dotyczyła zatem wynagrodzenia wynikającego z innej umowy, której podstawa faktyczna powództwa w rozpoznawanej sprawie nie obejmuje.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny, albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Skuteczność zarzutu apelacji naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga spełnienia dwóch przesłanek:

1. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania dowodu (dowodów), do którego zarzut ten się odnosi¹.

Ogólne zatem stwierdzenie, że doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie spełnia wymagania sformułowania zarzutu naruszenia ściśle określonego przepisu prawa, w tym wypadku przepisu prawa procesowego². Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może sprowadzić się do zarzutu, że sąd przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej określonych dowodów przekroczył granice swobodnej oceny, dokonując oceny dowolnej, sprzecznej z wymaganiami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Rzeczą strony, która zgłasza taki zarzut, jest wykazanie, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczone granice swobodnej oceny dowodów, a nadto iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Jeżeli wnoszący apelację formułuje zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniając go tym, że zachodzi sprzeczność ustaleń z treścią materiału dowodowego, to taki zarzut nie można uznać za uzasadniony³.

2. Postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego, opartej na własnej ocenie materiału dowodowego, wersji zdarzeń. Konieczne jest natomiast, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi, wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy⁴.

Jeżeli sąd odwoławczy stwierdzi, że z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i nie może być uznana za nietrafną, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być natomiast skutecznie podważona, jako nieodpowiadająca wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. tak zwanej zasadzie swobodnej oceny dowodów, tylko w przypadku, gdy sąd wyprowadza z zgromadzonego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami

logiki lub zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Uprawnienie sądu drugiej instancji do dokonania odmiennych ustaleń bez ponowienia dowodów z zeznań świadków, czy też z przesłuchania stron, jest dopuszczalne i uzasadnione, ale w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska⁵.

Skarżący, poza zeznaniami powódki, nie przytoczyli w apelacji innych dowodów, których miałyby dotyczyć zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, ani też nie wskazali, jakie kryteria oceny tych dowodów zostały naruszone. Apelacja pozwanych nie zawiera w ogóle wskazania, w czym miałyby się wyrażać wadliwa ocena zebranego materiału dowodowego i w ogóle nie odnosi się do oceny dowodów przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Pozwani nie wskazują nawet, jakim dowodom Sąd pierwszej instancji powinien ich zdaniem dać wiarę, a jakim, oprócz zeznań powódki, odmówić wiarygodności i mocy dowodowej. Uzasadnia to uznanie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. za nieuzasadniony.

W szczególności należy zwrócić uwagę, że pozwani nie wskazali w treści zarzutu dowodów, które miałyby wskazywać, że dzieło, do wykonania którego zobowiązana była powódka, wykonane zostało w sposób wadliwy lub niezgodny z umową. Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., to na pozwanych spoczywał w omawianym zakresie ciężar dowodu w znaczeniu materialnym, ponieważ pozwani z tego rodzaju faktów wywodzili skutki prawne. To samo dotyczy udowodnienia, że dzieło powódki nie zostało wykonane w terminie.

Realizując formalny obowiązek przedstawienia dowodów (art. 232 zd. 1 k.p.c.), a więc ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, pozwani powinni przedstawić dowody na potwierdzenie swoich twierdzeń w omawianym zakresie, jednak takich dowodów nie przedstawili.

Odnosząc się do kwestii wysokości wynagrodzenia powódki za wykonanie dzieła w kontekście zakresu dzieła, które zgodnie z umową zawartą ze S. P. (1) miała wykonać powódka, należy wskazać, że wynagrodzenie w kwocie 30000 zł zostało umówione za sporządzenie opracowania architektonicznego projektu budowlanego, co wynika nie tylko z zeznań powódki, ale również z zeznań świadków – W. J. (k. 118v-120), W. K. (k. 120-121), a zwłaszcza T. P. (1) (k. 121-122).

Umowa z dnia 25 listopada 2010 roku zawarta została między Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., jako zamawiającym, a S. P. (1), jako wykonawcą. Analiza treści umowy prowadzi do wniosku, że zasadniczym przedmiotem umowy między tymi stronami było wykonanie przez S. P. (1) projektu budowlanego inwestycji polegającej na budowie salonu samochodowego i stacji obsługi samochodów – w zakresie architektury, konstrukcji i instalacji elektrycznych wewnętrznych oraz projektu ukształtowania terenu i układu komunikacyjnego z usytuowaniem na działkach numer (...) przy ul. (...). Spółdzielczości Pracy w L. (§ 1 umowy)

Wynagrodzenie określone w § 4 ust. 1 umowy było wynagrodzeniem za wykonanie projektu budowlanego, przy czym zgodnie z § 4 ust. 7 umowy wynagrodzenie obejmowało również projekty wykonawcze dla branż wymienionych w § 1 umowy.

Wskazana wyżej umowa wiązała tylko jej strony, a mianowicie Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. i S. P. (1).

Treść stosunku prawnego między S. P. (1) a podwykonawcami wyznaczały natomiast umowy o dzieło zawarte ustnie między tymi osobami. Z treści tych umów nie wynika, aby do czasu uzyskania przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. zatwierdzenia projektu budowlanego i uzyskania pozwolenia na budowę podwykonawcy mieli opracowywać również projekty wykonawcze. Istnienie takich projektów nie było również konieczne dla uzyskania przez inwestora pozwolenia na budowę.

Jak wynika z zeznań świadków – współpracowników S. P. (1), potrzeba wykonania projektów wykonawczych przez S. P. (1) na rzecz zamawiającego mogła się pojawić na etapie przystąpienia przez inwestora do wykonywania prac inwestycyjnych. Mogłoby się przy tym okazać, że dla wykonania tych prac wystarczające byłyby projekty budowlane.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zakres prac (zakres dzieła), za które powódka ustaliła ze S. P. (1) wynagrodzenie w kwocie 30000 zł, obejmował wykonanie projektu budowlanego architektonicznego, a nie także projektu wykonawczego.

Należy także zwrócić uwagę, że na zakres umówionego wynagrodzenia wpłynęła również okoliczność, że E. F. (1) w znacznym zakresie przejęła obowiązki T. P. (1) związane z realizacją projektu budowlanego, co wynikało z faktu, że T. P. (1) zmuszona była sprawować osobistą opiekę nad chorym mężem – S. P. (1).

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisów art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Opinia biegłego przeprowadzona w rozpoznawanej sprawie dotyczyła częściowo okoliczności mających w sprawie znaczenie pośrednie, a mianowicie funkcjonujących na rynku projektowym zasad ustalania wynagrodzenia za prace projektowe oraz stosowanych stawek takiego wynagrodzenia, w szczególności w odniesieniu do podwykonawców takich prac. Chodziło bowiem o porównanie takich okoliczności z twierdzeniami powódki co do treści ustaleń, jakie miały wynikać z ustnej umowy zawartej między powódką a S. P. (1), w celu oceny wiarygodności zeznań powódki i świadków.

Opinia biegłego T. K. pozwoliła na ustalenie faktów, wskazanych przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku, w świetle których należy uznać, że postanowienia umowy zawartej przez powódkę ze S. P. (1), na które powołuje się powódka, miały zarówno uzasadnienie ekonomiczne, jak i uzasadnienie w stosunkach, jakie panowały między S. P. (1) a podwykonawcami, z którymi zawierał umowy o dzieło, zwłaszcza z tymi, z którymi współpracował od wielu lat.

W związku z powyższym przeprowadzanie kolejnego dowodu z opinii biegłego na te same okoliczności było zbędne i trafnie Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii (k. 352v). Ze stanowiska pełnomocnika pozwanych można przy tym wnosić, że wniosek ten nie był ostatecznie popierany (k. 352v).

÷

Bezasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 471 k.c. Przepis ten ani nie miał zastosowania w rozpoznawanej sprawie, ani też nie został zastosowany przez Sąd pierwszej instancji. Powołany przepis stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowi przepis art. 627 k.c., który przewiduje zapłatę wynagrodzenia za wykonanie oznaczonego dzieła na rzecz przyjmującego zamówienie do wykonania tego dzieła.

Powódka nie dochodziła w rozpoznawanej sprawie odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanych.

Z kolei kwestia istnienia wierzytelności pozwanych o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez powódkę także nie podlegała rozpoznaniu w niniejszej sprawie, gdyż pozwani nie wytoczyli powództwa wzajemnego, w którym dochodziliby roszczenia z tytułu takiej wierzytelności, ani też nie zgłosili jakiegokolwiek zarzutu, którego podstawę faktyczną stanowiłoby istnienie takiej wierzytelności, w szczególności zarzutu potrącenia.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 476 k.c. i art. 477 k.c. Zarzut ten został przy tym sformułowany w sposób niepoprawny. Pozwani zarzucają z jednej strony naruszenie prawa materialnego, a z drugiej strony kwestionują ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które miałyby stanowić podstawę zastosowania tych przepisów.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne⁶.

Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w zasadzie prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że Z. F. wykonała swoją pracę (dzieło) w umówionym terminie. Okoliczność, że w związku ze śmiercią S. P. (1) w dniu 10 marca 2011 roku wykonanie umowy zawartej przez S. P. (1) z inwestorem nastąpiło w kwietniu 2011 roku, nie może rzutować na treść stosunku prawnego między powódką a następcami prawnymi S. P. (1).

Zwrócić przy tym należy uwagę, że z zeznań świadka E. P. (1), prezesa zarządu Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., wynika, że przyczyną opóźnienia w przekazaniu projektu budowlanego przez wykonawcę była śmierć tego wykonawcy, zamawiający nie miał zastrzeżeń (uwag) do pracy podwykonawców (k. 132). Świadek przyznał, że reprezentowana przez niego Spółka otrzymała dokumenty potrzebne do uzyskania pozwolenia na budowę. Z zeznań świadka wynika wprawdzie, że po złożeniu wniosku o wydanie pozwolenia na budowę reprezentowana przez niego Spółka była wzywana do uzupełnienia dokumentacji, jednak świadek nie wskazał, że dotyczyło do części projektu budowlanego opracowanej przez powódkę, jak również nawet, że chodziło o braki, za które S. P. (1) lub jego następcy mieliby ponosić odpowiedzialność.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 6 k.c. przez Sąd Rejonowy.

Przepis art. 6 k.c. reguluje zagadnienie ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym, czyli zagadnienie podmiotu, którego obciążają materialnoprawne skutki nieudowodnienia twierdzeń w zakresie okoliczności istotnych dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Z naruszeniem tego przepisu mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo określił na kim w rozpoznawanej sprawie spoczywa ciężar dowodu w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja jednak w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła.

Przepis art. 6 k.c. nie dotyczy natomiast zagadnienia, czy strona wywiązała się ze swego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. nie reguluje kwestii skuteczności wykazania dowodzonych okoliczności, ponieważ ta kwestia podlega ocenie w świetle przepisów procesowych. Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c. Nie jest również objęte tym przepisem, które z faktów i z jakich przyczyn sąd uznał za udowodnione⁷.

Jeżeli chodzi o wysokość zasądzonego na rzecz powódki roszczenia, to Sąd Rejonowy wskazał i omówił dowody, z których ta wysokość wynika. Powódka przedstawiła dowody dotyczące wysokości dochodzonego roszczenia, wykonując obowiązek wskazany w przepisie art. 232 zd. 1 k.p.c., a więc formalny obowiązek dowodzenia. Kwestia oceny wiarygodności i mocy dowodowej tych dowodów należy do sfery wyznaczonej przez przepis art. 233 § 1 k.p.c.

Nie jest natomiast uzasadnione odwoływanie się przez pozwanych do treści zapisów zawartych na stronie 4 uzasadnienia wyroku i przypisywanie zawartych tam wypowiedzi Sądowi pierwszej instancji. Na stronach od 3 do 9 uzasadnienia, w części tekstu wyróżnionej tytułem „Stanowiska pozwanych:”, Sąd Rejonowy obszernie i szczegółowo przytacza stanowisko zajęte w rozpoznawanej sprawie przez pełnomocnika pozwanych w piśmie procesowym. Ponieważ Sąd Rejonowy wielokrotnie dosłownie i wprost cytuje wypowiedzi pełnomocnika pozwanych, pozwani błędnie przypisali w apelacji cytowaną wypowiedź Sądowi pierwszej instancji, w sytuacji, gdy jest to wypowiedź pełnomocnika pozwanych uczyniona w ich imieniu.

÷

Sąd Rejonowy nie dokonał ustaleń na podstawie dokumentu dołączonego do apelacji pozwanych. Pozwani nie wykazali, że dokumentu takiego nie mogli przedstawić w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Treść tego dokumentu również nie wskazuje na to, jakie były ustalenia S. P. (1) i E. F. (1) co do treści umowy, która stanowiła podstawę faktyczną powództwa w rozpoznawanej sprawie, a co najwyżej na propozycję ze strony E. F. (1) o charakterze ugodowym co do przyjęcia kwoty 15000 zł albo kwot 4000 zł i 15000 zł z bliżej nieokreślonych tytułów.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy oddalił apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił wnioski P. P. (1) i P. P. (2) o zasądzenie od E. F. (1) zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja pozwanych została oddalona w całości, pozwani są stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Nie mogą zatem uzyskać od powódki zwrotu kosztów poniesionych przez nich w postępowaniu odwoławczym.

Z kolei powódka, reprezentowana przez pełnomocnika wykonującego zawód adwokata, najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złożył Sądowi Okręgowemu spisu kosztów, ani nie zgłosiła wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych. Roszczenie powódki o zwrot kosztów postępowania odwoławczego wygasło zatem na podstawie art. 109 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Wprawdzie pełnomocnik powódki złożył w dniu 16 października 2017 roku odpowiedź na apelację, jednak odpowiedź ta została zwrócona na podstawie art. 132 § 1 zd. 3 k.p.c. w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 10 lit. a) ustawy z dnia 17 grudnia 2009 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 7 z 2010 r., poz. 45), z uwagi na to, że sprawa ta została wszczęta przed wejściem w życie ustawy z dnia 10 lipca 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311).

Przepis art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 10 lipca 2015 roku stanowi, że przepisy ustaw zmienianych w art. 2 i art. 3, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do postępowań wszczętych po wejściu w życie niniejszej ustawy.

Postępowanie w sprawie I C 635/12 Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie wszczęte zostało przed wejściem w życie ustawy z dnia 10 lipca 2015 roku, a zatem przepis art. 132 § 1 k.p.c. w brzmieniu określonym przez przepis art. 2 pkt 14 lit. a) tej ustawy nie miał w tej sprawie zastosowania.

W sprawie miał natomiast zastosowanie przepis art. 132 § 1 k.p.c. w następującym brzmieniu:

„Art. 132 § 1. W toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. Do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą. Pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku”.

Poza sporem jest, że pełnomocnik powoda nie dołączył do odpowiedzi na apelację dowodu doręczenia odpisu tej odpowiedzi pełnomocnikowi pozwanego, jak również nie dołączył dowodu wysłania odpisu tej odpowiedzi przesyłką poleconą. Pełnomocnik pozwanych wyjaśnił na rozprawie apelacyjnej, że nie otrzymał odpisu odpowiedzi na apelację.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Joanna Misztal-Konecka Dariusz Iskra Andrzej Mikołajewski

1 Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, Lex nr 174215; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 237/00, Lex nr 52528; wyrok SN z dnia 5 lipca 2000 roku, I CKN 291/00, Lex nr 303349; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622.

2 Wyrok SN z dnia 24 czerwca 2008 roku, I PK 295/07, Lex nr 496401.

3 Wyrok SN z dnia 15 września 2005 roku, II CK 59/05, Lex nr 385605; wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, Lex nr 53144.

4 Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, Lex nr 172176; wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, Lex nr 174131; wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, Lex nr 164852; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2003 roku, II CKN 1335/00, Lex nr 439181; wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, Lex nr 52347; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 roku, I ACa 180/08, Lex nr 468598, OSA 2009/6/55; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 roku, I ACa 953/07, Lex nr 466440; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08, Lex nr 504047; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 roku, I ACa 328/08 Lex nr 466423; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 roku, I ACa 205/08, Lex nr 465086; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2008 roku, I ACa 1040/07, Lex nr 466431; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 roku, I ACa 1053/06, Lex nr 298433; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 roku, I ACa 1303/05, Lex nr 214251; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 stycznia 2006 roku, I ACa 1609/05, Lex nr 189371.

5 Wyrok SN z dnia 21 października 2005 roku, III CK 73/05, Lex nr 187032.

6 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.

7 Por.: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 7 marca 2012 roku, I ACa 97/12, Lex nr 1130079; wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2011 roku, I CSK 517/10, Lex nr 960502; wyrok SN z dnia 27 stycznia 2011 roku, II PK 173/10, Lex nr 786376; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 roku, I CSK 409/10, Lex nr 738082; wyrok SN z dnia 5 listopada 2010 roku, I CSK 23/10, Lex nr 786548; wyrok SN z dnia 6 października 2010 roku, II CNP 44/10, Lex nr 970065; wyrok SN z dnia 25 czerwca

2010 roku, I CSK 544/09, Lex nr 737245; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2010 roku, I CSK 482/09, Lex nr 607236; wyrok SN z dnia 11 marca 2009 roku, I CSK 363/08, Lex nr 560510.